

# KURJER WARSZAWSKI

Piątek.

Dnia 7 (19) Grudnia 1856 Roku.

№ 334.

Jutro, Śgo Teofila M.

Wczoraj, obchodzono tu solennie rocznicę Imienia J. C. W. CESARZEWICZA NASTĘPCY TRONU WIELKIEGO XIĘCIA MIKOŁAJA ALEXANDROWICZA. O godzinie 9tej rano, tak Władze Rządowe jako i Obywatele tutejsi, zebrał się licznie w Kościele Archi-Katedralnym i Metropolitalnym Śgo JANA, gdzie celebrował w asystencji Duchowieństwa, JW. JX. Biskup *Fijałkowski*, Administrator Archi-Diecezji *Warszawskiej*. O godzinie 11ej zebrano się do Kościoła Katedralnego Prawosławnego NAJŚWIĘTSZEJ TRÓJCY, aby uczestniczyć na odbytem tamże Nabożeństwie, celebrowanem przez Najprzewielebniejszego *Arseniusza*, Arcy-Biskupa *Warszawskiego* i *Nowogeorgiewskiego*, w asystencji Prawosławnego Duchowieństwa. — W Kościele XX. *Bazylianów* odprawione zostało uroczyste Nabożeństwo przez W. JX. *Boniewskiego*. — Jednocześnie podobnie odpowiednio Nabożeństwa odbyły się w Kościołach Ewangelickich obu wyznań. — Oprócz tego, w czasie odprawianych Nabożeństw, na których znajdowała się młodzież szkolna, młodzież ta wykonywała różne religijne dzieła muzyczne, i tak: w obu Kaplicach Instytutu Szlacheckiego, odśpiewano *TE DEUM* *Józefa Stefaniego*; uczniowie Gimnazjum *Realnego* w Kościele PP. *Wizytek*, odśpiewali podczas Nabożeństwa z towarzyszeniem instrumentów metalowych, *MSZĘ* utworu *J. Stefaniego* № 6, i tegoż *TE DEUM*; uczniowie Szkoły Powiatowej *Realnej* przy ulicy *Freta*, *MSZĘ Bema*, *Modlitwę W. Trosehla*, *OJCZE NASZ K. Müllera* i pod tegoż przewodnictwem; Szkoły Powiatowej *Realnej* przy ulicy *Leszno*, wykonali *MSZĘ* i *TE DEUM laudamus* (*Stefaniego*). — O godzinie 7mej wieczorem, przedstawiono w Teatrze Wielkim widowisko bezpłatne; po skończeniu którego, w chwili rozjaśnienia cyfry J. C. WYSOKOŚCI, Artysty i Artystki obu Teatrów, wykonali *Kantatę*. — Wieczorem całe miasto rzesistą zajaśniało iluminacją.

W przyszłą Niedzielę, wedle kalendarza starego, przypada NIEPOKALANE POCZĘCIE N. MARYI PANNY. Uroczystość ta, w Kościele Parafjalnym tutejszych XX. *Bazylianów*, solennie obchodzona będzie. A że w tę samą Niedzielę i kwartalne Nabożeństwo Bractwa Śgo ONUFREGO przypada, przeto tak Bracia, jak Siostry rzeczonego Bractwa, licznie zebrać się nie zaniedbają.

Do dzisiejszego numeru dołącza się prospekt subskrypcyjny na Portret fotograficzny JEGO CESARSKIEJ MOŚCI ALEXANDRA IIgo, CESARZA Wszech *Rossji*, w wielkim ubiorze, w dniu Koronacji 26 Sierpnia (7 Września) r. b., przypisany NAJJAŚNIEJSZEJ CESARZOWEJ, Matce ALEXANDRZE FEDORÓWNIE. Wspomniały ten Portret zdjęty fotograficznie w *Moskwie*, wykonany został najszybciej i wydany przez Właścicieli Zakładu artystycznego, oraz uprzywilejowanych Wydawców *Pinakoteki Królewskiej* w *Monachium*. Zaś do przyjmowania subskrypcji w Królestwie *Polskiem*, i w Gubernjach Zachodnich Cesarstwa, upoważniony

został tutejszy Kiegarz Szkół, Jan *Glücksberg*, przy ulicy *Miodowej* Nro 482, w domu Wgo *Zejdlera*, na 1m piętrze.

Jutro podobno już w sali Warsz. Tow. Dobroczyńności, otwartą zostanie wystawa arcy-dzieł *Florenckich*. Kiedyśmy o niej wspomnieli, jedno z pism tutejszych zwróciło uwagę, że wątpić należy, aby kto posiadał tak znakomity zbiór tych przedmiotów, iżby z niego można aż urządzić wystawę. Objaśniamy przeto, iż arcy-dzieła te sprowadzone zostały przez Pana *Angello Gatti*, tego samego, który lat kilka temu, urządził podobną wystawę w jednym ze sklepów w domu *W. Lessera* przy ulicy *Miodowej*. Wówczas była to wyłącznie na korzyść jego; dziś wystawa ta jest na cel dobroczynny, co jednak nie przeszkadza, aby kto upatrzyszwy sobie jaki przedmiot do gustu swego, niemógł go nabyć.

Gabinet Zoologiczny w tych ostatnich latach, zawdzięcza Naczelnaj Władzy Naukowej, nader znakomite nabytki, między którymi na szczególną uwagę zasługuje (o czym niedawno wspominaliśmy), znakomity bardzo zbiór ptaków, jaj i zwierząt krajowych, nabyte od P. *Władysława Taczanowskiego*, prawdziwego miłośnika nauk przyrodzonych, tak słusznie cenionego przez naszych uczonych, który obecnie powołany na Adjunkta Gabinetów Okręgu Naukowego, niezmierną pracą i trafnym zachodem, rzetelną przysługę ciągłemu rozwojowi tej instytucji przynosi. Do szczegółów jakie w swoim czasie o tym zbiorze podaliśmy, dodajemy jeszcze i tę informację dla zwiedzających Gabinet, iż okazy zbioru fauny krajowej zamieszczone w kilku osobnych szafach, umyślnie dla rozróżnienia, na zielonych postumentach są przytwierdzone. Pobyt menażerji do naszego miasta przybywających, nie pierwszy raz i to niemałe tutejszemu Gabinetowi Zoologicznemu przynosi korzyści. Jak to już nie raz miało miejsce, tak i dzisiaj, z polecenia JW. Rady Tajnego *Muchanowa*, Kuratora Okręgu Naukowego *Warszawskiego*, nabyte zostały od Pana *Kreützberg*, właściciela nowo-przybyłej menażerji, nader rzadkie okazy: *axis*, gatunek jelenia; *ichneumon*, znany nieprzyjaciel krokodyli; *struś Nowo-Hollandzki* (rea); *rys amerykański*; *jeżozwierz*; oraz trzy piękne papugi. — Okazy: *awisa* i innych zwierząt, o których wspomnieliśmy, wkrótce staraniem P. *Taczanowskiego*, staną obok bogatych zbiorów Gabinetu i w rzędzie innych podobnych nabytków, które z rozporządzenia dostojnego Zwierzchnika Władzy Naukowej, z czasowo przebywających w *Warszawie* menażerji nabywane zostają, a między którymi niepoślednie trzymają miejsce, ogromny i okazały *lew*, oraz nader rzadki okaz *antylopy gnuś* z menażerji *Praeuscher*, przed parą laty zakupione.

Alexander *Szperger*, b. Urzędnik Komisji R. S. W. i D., po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzony ŚŚ. SAKRAMENTAMI, onegdaj przeniósł się do wieczności. Pozostała Żona wraz z Dziećmi, zaprasza Krewnych, Przyjaciół, Kolegów i Znajomych, na exportację zwłok

tego, jutro o godz. 3ciej po południu, z Kaplicy przy Kościele XX. *Reformatów*, na smętarz *Powązkowski* odbyć się mającą.

Jutro, jako w smutną rocznicę śmierci ś. p. Pelagii z Bryndzów, 1go ślubu *Roth*, 2go *Obiezerskiej*, odprawioną zostanie w Kościele XX. *Augustjanów*, o godzinie wpół do 9tej rano, za spokój Jej duszy, żałobna Wotywa; na którą w nieukojonym żalu pozostały, schorzały Mąż, w swoim i nieobecnych Dzieci imieniem, Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, zaprasza.

Jutro o godz. 9tej z rana, w Kościele XX. *Franciszkanów*, odbędzie się żałobne Nabożeństwo za dusze ś. p. Dyonizego i Moniki *Rykowskich*; na które, pozostały Brat zaprasza.

Jutro o godzinie wpół do 11tej z rana, w Kościele XX. *Reformatów*, odbędzie się Wotywa za duszę ś. p. Anieli *Bassi*; na które, zaprasza się Przyjaciół i Znajomych.

Wczoraj, zakończyła doczesny żywot Konstancja z Dmochowskich *Pilichowska*, Wdowa. Pozostała Familia, zaprasza Krewnych, Znajomych i Przyjaciół, ażeby jutro, o godz. 10ej z rana, raczyli towarzyszyć przeprowadzeniu zwłok z *Marymontu*, na smętarz *Wawrzyński*.

Klementyna *Beer*, Córka Obywatela Ziemskiego, byłego Przedsiębiorcy dostawy drzewa do Magazynu Rządowego, wczoraj zasnęła w BOGU. Chociaż to dziecina, Rodzice ciężko strapieni, zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na wyprowadzenie zwłok istoty nie jeszcze niewinnej światu, a drogiej Rodzicom, z domu Nro 500c, przy ulicy *Podwał*, na smętarz *Ewangelicki*, jutro o godz. 3ej po południu.

Z powodu uroczystości dnia wczorajszego, odprawionem zostało Nabożeństwo w Synagodze przy ulicy *Daniłowiczowskiej*. Kaznodzieja miejscowy Dr *Goldsmidt* zmówił Modlitwę za pomyślność NAJJAŚNIEJSZEJ RODZINY; poczem Kantor zrecytował *Hanotan Teszuah*, a chór wykonał Hymn *Lwowa*.— Również Uczniowie Szkoły Rabinów, odśpiewali Psalm XXI, a Dyrektor miał przemowę do uczniów, zastosowaną do uroczystości dnia.

Pismu ś. p. Ludwika *Dmuszewskiego*, które się tak czynnie przyłożyło do wzrostu niejednego zakładu dobroczynnego w mieście naszym, pewno Czytelnicy za złe nie wezmą, że przy nadchodzącej gwiazdce, przypomni Zakład Sierot zostający pod opieką *Siostr Felicianek*, które na wigilję dla wychowujących się u nich dzieci, żadnych funduszów nie mają. Na ten cel złożono w Redakcji *Kurjera* od G. W. rs. 2.

Złożono w Redakcji *Kurjera* od N. N. rs. 3; od J. D. rs. 1; od J. S. i S. S. rs. 1; od M. H. E. K. X. K. S. rs. 3, i od J. M. rs. 1, dla Matki ś. p. *Kazimierzy*.— Od J. M. rs. 1, dla wdowy *Sulińskiej* z 6rgiem dzieci.— Od *Maryi, Alexandry* i *Laury*, (na gwiazdkę) trzy pół-imperjały, dla Sal Ochron ubogich dzieci, pod opieką *Warsz*: Tow: Dobroczynności zostających.

W tych dniach P. Emil *Łapczyński* fortepianista, opuszcza *Warszawę*, aby wystąpić w koncercie w *Lublinie*. Koncert ten wszakże nie prędzej jak 10 Stycznia r. 1857 ma nastąpić.

Od czasu jak perfumerje, zaczęły się coraz bardziej upowszechniać po buduarach i tualetach, szczególniej

też damskich, przedsiębiorcy tutejsi nie spuścili z uwagi tej okoliczności, i postarali się o dobór takowych, odpowiednio wymaganiom mody, która i w tym rodzaju konfortu rozciągnęła panowanie swoje. Jeżeli wszakże chcielibyśmy oddać sprawiedliwość pod względem ilości tychże, to bezwątpienia, musielibyśmy wymienić skład P. L. *Gwartowskiego* na *Krako-Przedm.*; gdzie niedawno *Fortuna* obrała sobie siedlisko, ukwaterowała się z głównym losem czyli 50,000 rublami. Niedziwimy się temu wcale, że *Fortuna* pociągnęła za pachnidłami, boć i ona jest rodzaju żeńskiego. A pachnidła tych w tym składzie bez liku, a tak różnorodnych, a tak nowomodnych, a tak wreszcie świeżych, że nie dziwnego jeżelibyśmy nie zdołali uczynić wyboru, i stanowczo temu lub temu kosmetykowi przyznać pierwszeństwo. Od płynu bowiem dla nadania lustru paznokciom, aż do najpierwszych gatunków pomad i mydeł, wszystko tam się znajdzie. A wszystkie te słoiki, flaszki i flaszeczki, przystrojone najzdobniejszymi wizerunkami, posuniętemi już nie powiemy do elegancji, ale do zbytku. Zbytek ten wszakże ogranicza się jedynie na samej powierzchowności, bo co do ceny, ta rzeczywiście jest umiarkowaną. Dla ciekawości tylko, zapraszamy do obejrzenia tego składu, i rzucenia okiem na te rzędy woniejących szeregiem flaszeczek, które wszystkie zapełniają pułki od ziemi aż do sufitu, spoczywając jeszcze w znacznej części w pakach z powodu nawet braku na nie miejsca. Śliczne to zaprawdę podarki dla płci pięknej na kolendę, bo cóż miłszego jak woniejąca gwiazdka!

Przez te dni kilka a szczególniej wczoraj był pokup jabłek i orzechów *włoskich*, o sprowadzeniu których z *Wrocławia* w znacznej massie już donieśliśmy. Główny ich skład jest w hotelu *Polskim*, przy ulicy *Długiej* w podwórzu po prawej ręce w piwnicy gdzie znak. Radzimy wszakże spieszyć się z nabyciem, bo pomimo licznego transportu, natłok kupujących już to z powodu nadzwyczaj niskich cen, już piękności i wyboru gatunków, jest wielki. Taka sposobność rzadko się już może przed świętami zdarzyć, a wiemy ile to orzechów trzaska na Wilję, ile jabłek niknie. Oprócz sprzedaży detalicznej, można tam nabywać i znaczniejszymi partjami te owoce.

(A. n.) Zapragnąwszy raz też garderobę swoją skompletować tu w *Warszawie*, powierzyłem efektację tejże Panu *Flaszyńskiemu*, który mi ją oddał tak starannie, pięknie, modnie i wygodnie wykończoną, a nadto rachunek roboty i gustownie dobranych materiałów, tak nisko zalikwidował, że wychodząc bardzo awantażownie, mam sobie za prawdziwy obowiązek P. *Flaszyńskiego*, którego magazyn przy ulicy *Podwał* N° 528, wprost pałacu *Dyzmańskich*, zapewne mało jest dotąd znany, niniejszem szanownej Publiczności polecić, a zareczyć słowem, że się nikt na rekomendacji mej nie zawiedzie.— *Juljan Iz...*, Obywatel z *Poznańskiego*, czasowo tu bawiący.— PS. Zauważałem w tymże magazynie znaczny wybór świeżo uszytych *raglanów, pelissierów, etc.*, (nota bene, paletotów tego nazwiska).

Wspomnieliśmy już o rozmaitych składach, jakie na zbliżające Święta poczyniły na szczególniejszą uwagę zasługujące przygotowania; nie możemy również pominąć znanej od lat kilku Cukierni P. Roberta *Wiśno-*

wskiego, w Warszawie przy ulicy *Przejazd* istniejącej, gdzie uderzy każdego i elegancja i dobór niezliczonych wyrobów cukierniczych, dla osób każdego wieku, płci i stanu posłużyć mogących. Nie przepomniano tam również o owych wysmienitych i nieporównanych tak w cenie jak i smaku *tortach Drezdeńskich* (Drezdner-Torten), jakie od chwili pojawienia się swego w Cukierni P. *Wiśnowskiego*, nadzwyczajnie są poszukiwane i upragnione. Jednym słowem, dość odwieźć tylko rzeczoną Cukiernię, ażeby w zupełności nabrać przekonania o niezmordowanych dobrych chęciach i dążnościach jej właściciela. A że Święta nadchodzące wymagają także i *strucli*, przeto i o takich już myśli P. *Wiśnowski*, a nawet i zamówienia na nie przyjmuje.

Jeszcze kilka słów o menażerjach w Warszawie. Wówczas kiedy gościła menażerka *Van Akena*, taką sobie ten pogromca zwierząt zrobił sławę, iż w litografii *Rosenbergera*, wyszedł portret jego jak siedzi na lwie. W r. 1827 bawiła w Warszawie menażerka *Van Dintera z Amsterdamu*; był w niej grzechotnik, kameleon, połyzy, hyena, oraz lampart z panterą; z pomieszania której to pary, pokazywano troje młodych urodzonych w *Rzeszowie w Galicji*. Okazywano nadto w teje menażerki zasuszoną głowę mieszkańca nowej *Zelandji*. W roku 1840 w ujeżdżalni pałacu *Prymasowskiego* przedstawiano: skieleł wieloryba, w środku którego grywała muzyka. W ostatnich czasach prócz dwóch słoni zwanych *Romeo i Julja*, które później w *Łomży*, kąpiąc się, zaziębiły się i zdechły, były menażerki P. *Adwient* i *Preüschera*. Z ostatniej, kilka zwierząt zdechło w naszym mieście, i dziś wyphane powiększył Gabinet Zoologiczny. Dziś mamy dwie menażerki, *Kreützberga* i *Bernabo*, która to ostatnia w przejeździe, jak to pisaliśmy w *Suwalkach*, ostatecznie zbiór swój okazywała.

(A. n.) Zwiedzając różne w Warszawie miejsca, zaszedłem także i do cukierni zwanej *Wiedeńską*, a położonej przy ulicy *Długiej* N° 592. Pomiedzy innymi łakociami, które znalazłem wybornymi, widziałem także nowego rodzaju zabawkę, to jest losowanie piramid i bombonierek z cukrami, z których przedziwny można uczynić podarek na kolendę. Niewielki to koszt a ileż słodyczy, ile przyjemności dla naszej dziatwy i dziewic, które oczekują na nas z gościńcem z *Warszawy*. Rozumie się, że zaopatrzyłem się w to wszystko, a będąc sam zupełnie zadowolony, pragnąłbym, aby też i inni z tego korzystali; i w tym to celu, używam pośrednictwa naszego starego Przyjaciela, to jest *Kurjera*. — K. *Grabowski*, Obyw: z Gu: *Radomskiej*.

Tego roku wiele u nas konsumują *ostrygi*, kiedy do handlu J. *Bleszyńskiego* (Junjor) w gmachu teatralnym, mają nadejść wkrótce nawet *pasztety z ostryg!* Podobny odbył, ułatwiają niemało bardzo przystępne ceny.

Wczoraj w Teatrze Wielkim przywołani zostali: po Kom: *Piękna Młynarka*, Pani *Ziemińska* i P. *Stolpe*. W Teatrze Rozmaitości, po Kom: *Chatka w lesie*, Panna *Palńska*, PP. *Królikowski* i *Rychter* po 4-kroć, *Komorowski* 6 kroć, *Panezykowski*, i *Chęciński* dwa kroć.

Kurs wczorajszy: za *pół-imperjały*, żądają rs. 5 kop: 16; za *dukaty hot*: nowe ważne, żądają rs. 3 kop: 2;

za *obligi Skarbowe* oprócz kuponu, żądają rs. 82 kop: 63, wartość kuponu kop: 86<sup>2</sup>/<sub>3</sub>; za *listy zastawne* IIIgo Okresu oprócz kuponu, żądają rs. 14 kop: 48, wartość kuponu kop: 29<sup>1</sup>/<sub>3</sub>; za *Rosyjską pożyczkę* z r. 1854 oprócz kuponu, żądają rs. 101 kop: 58; z r. 1855, żądają rs. 102 kop: 58, wartość kuponu kop: 91<sup>2</sup>/<sub>3</sub>.

ANGLJA. — Z *Malty* 10go Grudnia donoszą, że *Admirał Dundas* odpłynął dnia 3go t. m. do *Lizbony*, na pokładzie okrętu *Wellington*; reszta zaś eskadry pozostała w *Malcie*, oczekując rozwiązania zakłóceń między *Francją, Anglią* a *Neapolem*. — Ślub *Xiężniczki Królewskiej* z *Xięciem Fryderykiem-Wilhelmem* Pruskim, oznaczony był początkowo na dzień 18ty Grudnia roku przyszłego, jako rocznicę urodzin *Xięcia*. Obecnie jednak termin ten zmieniono, i ślub ma nastąpić 21 Listopada t. r., jako w dniu ukończenia przez *Xiężniczkę* lat 17tu życia. (Neue Pr: Ztg).

AUSTRIA. *Wiedeń, 15go Grudnia*. — Poseł *Pruski* Hr: *Arnim*, konferował kilkakrotnie z Hr: *Buol*, jak słychać, w kwestji *Newszatelskiej*. — Na Nabożeństwie odbytem wczoraj z powodu spełnienia zamachu na życie *Króla Neapolitańskiego*, nie znajdował się weale Poseł *Angielski*, a Poseł *Francuzki* P. *Bourqueney*, był po cywilnemu, i nie w gronie *Ciała Dyplomatycznego*. (Schl: Ztg).

AZJA. *Bombay, 17go Listopada*. — Wyprawa przeznaczona do zatoki *Perskiej*, odpłynęła już w całej sile, a wypowiedzenie wojny *Persji*, ogłoszone zostało w *Kalkucie* 1go, tu zaś 19go b. m. W wypowiedzeniu tem oświadczone: że traktat zawarty w *Stycznju* 1853 roku między *Anglią* i *Persją*, został przez tę ostatnią naruszony, i że dla tego *Gubernator Jeneralny Indji*, z polecenia *Rządu Angielskiego*, przedsięwziął stosowne kroki. Manifest wojenny dowodzi dalej, że traktat pomieniony wzbrania *Persji* wysłać wojska do *Heratu* i mieszać się w sprawy tego kraju, chyba by *Herat* był zagrożony przez *Afganów*; gdy tymczasem w *Grudniu* 1855 r. *Rząd Perski* powziął zamiar wysłać wojska do *Heratu*, pod pozorem, że *Dost-Mohamed* wyruszył przeciw *Kandaharowi*, i chce dotrzeć od strony północnej do granicy *Perskiej*, jako poduszczony do tego przez swych sąsiadów, to jest *Anglików*. W skutku tego *Herat* został oblężony przez *Persów*, narzucono mu władzę, i kraj ogłoszono za własność *Persji*. *Rząd Angielski* po bezskutecznych remonstracjach, widział w tem zamiary nieprzyjazne, zwłaszcza że fałszywie tłumaczono kroki *Dost-Mohameda*, i postanowił wysłać wyprawę do zatoki *Perskiej*, celem zmuszenia *Szacha* do dotrzymania traktatu. Trudności tej wyprawy jednak objawiają się zaraz z początku, armja bowiem *angielska* na wybrzeżu *Perskiem*, musi być we wszystko zaopatrywaną w *Bombay*, a posunięcie się w głąb kraju jest prawie niemożliwe, dla braku wszelkich zasobów na miejscu. (St: A.)

Wzięcie *Heratu* jest rzeczą pewną. Prace oblężnicze były już skończone, kilka wyłomów w wałach zrobionych i *Persowie* dostali się już na mury. Gotowali się oni już do szturmowania ostatniego, gdy oblężeni zmuszeni głodem, udali się do *Perskiego* *Jenerała Mohamed-Rezo-Chana*, i oświadczyli, że chcą poddać miasto. *Issa-Chan*, dowodzący w twierdzy, udał się zaraz do obozu *Perskiego*, gdzie go dobrze przyjęto i o lasce *Szacha* za-

pewniono. Natychmiast bramy miasta zostały otwarte, wojsko *Perskie* weszło, i zajęło militarnie okolice *Heratu* na 40 mil w koło. Naczelnicy *Afganów* łączą się z *Persami*. Pułkownik *Buhler*, który kierował robotami oblężniczymi, został mianowany Jenerałem.— *Anglicy* zajęli już wyspy *Ormuz* i *Karedi*, w zatoce *Perskiej*. (N. Pr: Z.)

FRANCJA. *Paryż, 14 Grudnia*. — W całej południowej *Francji*, obchodzono z wielką uroczystością Święta NIEPOKALANEGO POCZĘCIA N. PANNY MARYI. — Doktor *Paryzki Lamare*, złożył Akademji nauk wykaz statystycznej, dowodzący że  $\frac{1}{5}$  część mieszkańców *Paryża*, a  $\frac{1}{10}$  ludności *Francji* umiera na cierpienia płuc.— *Książę Fryderyk Wilhelm* Pruski, zwiedzał wczoraj hotel Inwalidów, zwracając uwagę na wszelkie szczegóły. Honory przyjęcia robił Gubernator, Jenerał *Ornano*. — (N. Pr: Z.)

Zdaje się nie ulegać wątpliwości, że wszyscy drudzy pełnomocnicy wezmą udział w mających się zebrać konferencjach. Jedynym wyjątkiem będzie Hr: *Walewski*. — *Książę Pruski* dziś ma przyjmować kilku Członków Ciąła Dyplomatycznego. Wieczorem dany będzie w *Tuileryach* obiad. Mówią także o wielkich balach u dworu, oraz u Posła *Angielskiego*, które mają być wyprawione na cześć *Xięcia*. — Zeszłego tygodnia Marszałek *Hieronim*, dawał obiad dla Ambassady CESARSKO-ROSSYJSKIEJ, i kilku znakomitszych *Rossjan* tu bawiących. (In: B:)

*Paryż, 16 Grudnia*, (wia: tel:). — *Monitor* ogłosił nominacje biur Senatu i Ciąła Prawodawczego. Hr: *Morny* znowu jest mianowany Prezesem tego ostatniego zgromadzenia. — Cesarz i *Xię Fryderyk-Wilhelm* Pruski, wyjechali wczoraj rano do *Fontainebleau* i dziś powrócić mieli do *Paryża*. — *P. Salvandy*, zmarł wczoraj. (St: An:)

WŁOCHY. *Neapol, 11go Grudnia*. — Gazeta Urzędowa *Neapolitańska* donosi, że morderca, który wykonał zamach na życie Króla, nazywał się *Milano*, należał do powstańców w 1848 r., w 1852 został ułaskawiony i następnie za pomocą zfałszowanych dokumentów wszedł do wojska. Taż sama gazeta donosi, że *Neapol* 9go Grudnia wieczorem oświetlony został. Z *Sycylii* 10go piszą, iż tam panuje zupełna spokojność, i że ostatnie wypadki nie zatamują zamierzonych reform. (N. Pr: Zeit:)

Izby *Sardyjskie*, zaraz po otwarciu, mają roztrząsać projekt zawarcia pożyczki 50 milionów lirów. — Z *Neapolu* 13go Grudnia donoszą, że sprawca zamachu na życie Króla, w poprzedni Poniedziałek powieszony został. Spokojność w *Neapolu* panowała zupełna. (Staat Anzeiger).

N. CESARZOWA *Rossyjska*, Wdowa, jak piszą z *Nizy*, przyjmować raczyła między innymi znakomitemi osobami, Panującego *Xięcia Monaco*, *Karola IIIgo Honorjusza*. (N. Pr: Zeit:)

### PRYJECHALI DO WARSZAWY.

Bieliński Jul: Ob: z *Ralepia* nr 472; Dębkowski Igu: Ob: z *Janek* nr 585; Gilain *Achiles* Rup: z *Moskwy* nr 634; Hejman *Konst*: dym: Sztabs-Kapi: z *Ramieńca* *Podolskiego* nr 476; Horwat *Stan*: Oby: z *Gub: Mińskiej* nr 570; Kozłow *Miko*: Rad: Dw: z *Moskwy* nr 585; Malinowski *Józ*: Ob: z *Gradzanowa* nr 476; Sztakelberg *Rar*: Porucz: z *Petersburga* nr 476; Softan *Mich*: Oby: z *Gub: Żytomiars*: nr 570;

*Xię* *Urusów* *Sergiej* R. S. z *Moskwy* nr 634; *Winter Jerzy* *Doktor* z *Petersburga* nr 634.

*Przyjechali koleją żelazną*: *Hielle* *Rar*: handl: z *Wiednia* nr 634; *Hivonnait Olivier* *Art*: *Rzeźbiarz* z *Paryża* nr 2658; *Mejer* *Marya* *Zona* *Rz*: R. S., *Perrelli* *Gennero*, i *Servais* *Adryan* *Art*: *Muz*: z *Bruxelli* nr 613; *Szlezinger* *Teod*: Ob: z *Paryża*; *Vicarino* *Eugeni* *Profesor* *Muzyki* z *Szwajcarji* nr 584.

*Wyjechali koleją żelazną*: *Dmitriew* *Wikt*: *Wdowa* po *Radey* *Dw*: i *Kasznicza* *Wine*: *Ob*: do *Krakowa*; *Kossowska* *Bolesł*: *Ob*: do *Poznania*; *Baron* *Meillin* *Ben*: *Gustaw* *Dyr*: *Romory* w *Helsingfors* do *Włoch*; *Trotzer* *Wilhelm* *Oby*: do *Krakowa*.

### DONIESIENIA.

Kto potrzebuje jechać z *Warszawy* do *Żytomierza* lub bliżej po trakcie do *Łucka*, *Dubna*, *Nowgorod-Wolyńska*, może zabrać się za cenę umiarkowaną, furmanką czterokonną, w dniu 20 b. m. odjeżdżającą; — oraz jest do sprzedania *Bryka* kryta, pakowna, na żelaznych osiach. Wiadomość pod Nr 1261 przy regu ulic *Nowy-Swiat* i *Chmielnej*, u *Rzadcy* domu.

**OSTRYGI** *Ostendzkie* świeże, nadeszły dzisiejszą pocztą, do *Winiarni* *Węgierskiej* pod *Gwiazdą*, i *Towarów* *Kolonjalnych*, *Mikołaja* *Segedy*, przy *ulicy* *Długiej* pod Nr 489b, wprost *Lasockiego*.

### UWIADOMIENIE Z FABRYKI

## MUSZTARDY,

prawdziwej

### FRANCUZKIEJ,

### RICHARDA JANILLION.

Z powodu nadechodzących *Świąt*, mam honor uadmienić szanowanej *Publiczności*, tak w *Warszawie* jakoteż i na *provincji* zamieszkałej, iż z *mojej*

### FABRYKI MUSZTARDY,

w *Cukierni* *P. Grohnerta* przy *ulicy* *Senatorskiej* Nro 451, można nabyć *Starej* *Musztardy*, prawdziwej *Francuzkiej*, która w *swej* *dobroci* *daleko* *lepszą* *jest*, *jak* *Musztarda* *innej* *fabrykacji*.

*Znaki* na *etykietach* przez *Wyższą* *Władzę* *maie* *udzielone*, nikt *naśladować* *prawa* *mieć* *nie* *może*. — *Richard* *Janillion*.

### Nieruchomość pod Nr 195 w terminie dnia 7/19

*Grudnia* r. b. o *godzinie* *4ej* z *południa*, *sprzedana* *zostanie* *drogą* *działów*. *Każdy* *chcę* *kupna* *majaacy*, *raz* *się* *złogić* z *wadium* *rs*. *360*. *Warunki* *licytacyj* *ne* *przejrzane* *być* *mogą* u *Pisarza* *Tryb*: *Cyw*: *Wydz*: *III*, i u *Grzywińskiego* *Patrona* pod Nr 1774 *zamieszkałego*.

*Dnia* *13* b. m. *wieczorem*, *znaleziono* na *Nowym-Świecie*, *kilka* *Kozuł*, *Chusteczek*, i *inne* *drobnotki*; *które* *poszkodowane*, za *udowodnieniem* i *zwróceniem* *kosztów*, *może* *odebrać*, w *Szkole* *Weterynaryjnej*.

*Rtoby* *sobie* *zyczyl* z *Kawalerów* *mieszkać* *do* *współki*, w *domu* *położonym* *przy* *ulicy* *Przejazd*, *od* *dziś* *lub* *od* *Nowego* *Roku*; *powziąć* *może* *wiadomość* w *Kantorze* *Złecęń* Nro 473c, *ulica* *Wierzbowa*.

*Ładny* *psina*, **Wyżełek** *angielski*, *przybłąkał* *się* *onegdaj* *wieczorem* do *Sklepu* *A. F. Galle*, *przy* *ul*: *Senatorskiej* *Nº* *467b*. *Uprasza* *się* *właściciela* o *najrychlejsze* *odebranie* *go*; *nie* *mogąc* *albowiem* *być* *strzeżonym*, *mogłby* *zaginać*.

**OSTRYGI** *Holsztyńskie*, nadeszły dzisiejszą pocztą do *Handlu* *Win* i *Towarów* *Kolonjalnych*, *Ign*: *Rijas*, *przy* *ulicy* *Krako-Przedmieście*, *obok* *XX*. *Karmelitów*.

*Dziś* *rano* *ciepła* *stopni* *1*. *Wczoraj* *w* *południe* *zimna* *stopni* *0*.

*Dziś* *rano* *wysokość* *wody* na *Wiśle* *stóp* *5* *cali* *4*.

TEATR ROZMAITOŚCI. *Dziś*, *Chatka w lesie*.

TEATR WIELKI. *Jutro*, *Faust*.

*Każdodziennie* *nadchodzą* **OSTRYGI**, do *handlu* *Jana* *Błeszyńskiego* (*Junjor*), w *domu* *Teatralnym* Nro 474.

**OSTRYGI** *świeże* *Holsztyńskie*, nadeszły dzisiejszą pocztą do *Handlu* *Win*, *Konstantego* *Thiel*, *przy* *ulicy* *Belańskiej*.